

Ius primae noctis czy sponsalia de futuro, absurdy prawa

*Ius primae noctis czy sponsalia de futuro to tylko niektóre spośród praw stosowanych dawniej, które dzisiaj wydają nam się niedorzeczne. Jednak nawet współcześnie zapisy legislacyjne poszczególnych krajów zdumiewają i zaskakują.

*

h1. Chiny – polityka jednego dziecka

Jest to chyba najbardziej znane absurdałne prawo naszych czasów. Wywołuje wiele kontrowersji i jest szeroko dyskutowane.

Zapis wszedł w życie w 1987 roku i miał przyhamować rozwój, a nawet doprowadzić do spadku ogromnej populacji tego kraju, która obecnie sięga 1,3 miliarda osób.

Ustawa obciąża grzywnami te pary, które decydują się na więcej niż jedno dziecko. Takie regulacje są krytykowane jako niemoralne. Prowadzą do łamania praw człowieka: aborcji, dzieciobójstwa, przymusowych sterylizacji kobiet.

Grecja - zakaz gier elektronicznych To prawo weszło w życie po raz pierwszy 30 września 2002 roku i dotyczyło jedynie zakazu gier elektronicznych w kafejkach internetowych. Miało to być sposób walki z nielegalnym hazardem. Ale rok później (8 grudnia 2003) zakazem objęto już wszystkie gry elektroniczne uruchamiane w

miejscach publicznych, a więc nawet te w komputerach osobistych. Ustawa 3037/2002 wywołała spore zamieszanie. Podniosły się głosy protestu. Sprawą zajęła się Komisja Europejska. W rezultacie Grecja zawiesiła prawo, uznając je za niekonstytucyjne.

Francja - żadna świnia Napoleonem Francuzi mieli tak wielki szacunek do Napoleona Bonaparte, że wprowadzili absurdalny zakaz, według którego żadnej świni nie można nazwać imieniem cesarza. Uważa się, że prawo wprowadzono po publikacji książki George'a Orwella „Folwark zwierzęcy”. W powieści jeden z bohaterów - knur, przywódca rewolucji to właśnie

Napoleon. Paradoks polega jednak na tym, że pierwowzorem świni był Józef Stalin.

Niemcy - poduszki to pasywna broń W Niemczech poduszki są oznaczone jako pasywna broń. Może chodzi o poszewki wypełnione nie pierzem, a kamieniami? Albo o to, że za pomocą poduszki można kogoś udusić? Nie do końca wiadomo, co kierowało prawodawcą naszych zachodnich sąsiadów. W razie ataku jednak, nawet w Niemczech lepiej bronić się czymś innym niż mięciutka poducha.

Izrael- nie dłub w nosie w szabat Nie jest to regulacja ustawowa. Zakaz ten dotyczy Żydów. W Izraelu rabbi może zabronić (i często to robi) wyznawcom

**judajzmu dłubania w nosie w dzień
świąteczny, czyli w szabat, nie tyle ze
względu estetycznych, co religijnych.
Ewentualne uszkodzenie błony i
wywołane nim krwawienie oznaczałoby
złamanie świętych praw.**

**Suazi - spodnie tylko dla mężczyzn
Suazi to niewielki, biedny i zacofany
kraj afrykański, w którym średnia
długość życia nie przekracza 35 lat.
Skorumpowane władze na czele z
królem-dyktatorem wprowadziły
szereg dziwnych przepisów, które
miały przywrócić „tradycyjne
wartości”, czyli tak naprawdę
patriarchat. W związku z zapisami
tamtejszego prawa, kobiety nie mogą
nosić ubrań przypominających odzież**

męską. W miejscu publicznym spodnie z dziewczyny mogą zerwać żołnierze, narażając ją na wstyd i upokorzenie.

Filipiny - prawo tablic rejestracyjnych

Według tego prawa samochodu,

których numery na tablicach

rejestracyjnych kończą się cyframi 1

lub 2 nie mogą poruszać się po

drogach w poniedziałki, 3 i 4 - we

wtorki, 5 i 6 - w środy, 7 i 8 - w

czwartki, a 9 w piątki. Czy

ustawodawcy chodziło o ograniczenia

ruchu na ulicach, o ochronę

środowiska czy promocję zdrowego

stylu życia? Tego nie wiadomo... h1.

Wielka Brytania - śmierć w

Parlamencie to przestępstwo To prawo

już nie obowiązuje. Niemniej jednak

**istniał zakaz umierania w budynku
obrad brytyjskiego Parlamentu, czyli w
Pałacu Westminsterskim jak i innych
pałacach królewskich. Ciekawe jak
karano winnych?**

**Indonezja - głowa za onanizm W
Indonezji karą za masturbację jest
ścięcie głowy.**